

---

## Wstęp

*Architektura ochrony bezpieczeństwa narodu i państwa  
jest odpowiedzią na istniejące problemy.*

M.L.

Ochrona bezpieczeństwa państwa, jako podmiotu prawa międzynarodowego oraz obszaru, na którym żyje społeczność uważająca się za naród, i którego wolę, jako suwerena, sprawuje władza w państwie, należy do problemów egzystencjalno-rozwojowych o ponadczasowym charakterze i nie wiąże się z zagrożeniami mającymi aspekt wyłącznie wojskowy. Jest to kwestia bardzo złożona o inkluzywnym charakterze, będąca wypadkową aktywności wielu podmiotów uczestniczących w ogólnej strategii polityki bezpieczeństwa narodu i państwa. Sprawia to, że cieszy się ona zainteresowaniem badaczy z różnych dziedzin nauki, a owocem ich dotychczasowych dociekań jest duża liczba opracowań. Autorzy często z widocznym zróżnicowanym naciskiem wskazują – ich zdaniem – kluczowe atrybuty, którymi powinno dysponować państwo, by zapewnić sobie i jego obywatelom warunki bezpiecznego funkcjonowania. Do jednej z najważniejszych cech, spośród takich atrybutów, należy zdolność władzy do prowadzenia własnej i suwerennej polityki bezpieczeństwa zewnętrznego oraz efektywnej polityki bezpieczeństwa wewnętrznego. Chodzi tu więc o taką politykę, której rezultaty zapewniałyby obywatelom poczucie trwałego, rzeczywistego braku zagrożenia zewnętrznego oraz takiegoż przeświadczenia o skuteczności państwa w zakresie reagowania na jego potrzeby w różnych sytuacjach w czasie pokoju. Nie bez znaczenia dla wewnętrznych działań w kraju jest również przekonanie obywateli o sprawiedliwym i równym traktowaniu ich przez organy władzy publicznej oraz o istnieniu ładu w praktyce życia społecznego i publicznego. Według Zenona Trejnis: „Ważnym zadaniem władz w sferze politycznej jest zapewnienie bezpieczeństwa obywateli, a także umacnianie demokratycznego porządku politycznego”<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Z. Trejnis, *Nauki o bezpieczeństwie nową dyscypliną w dziedzinie nauk społecznych?* [w:] „Studia bezpieczeństwa narodowego. National security studies”, WAT, Warszawa 2011, s. 20.

Zarysowana wstępnie sytuacja problemowa rodzi wiele pytań, w tym o sposoby prowadzenia polityki bezpieczeństwa: jak to zrobić i jakimi narzędziami? Ogólna odpowiedź na nie jest prosta – władza w państwie powinna posiadać walor dysponowania zdolnością, między innymi, identyfikowania i definiowania miejsc „zagrożeniopodobnych”, a więc takich miejsc, które sprzyjają rodzeniu się zagrożeń, a także podejmowania działań, które będą skutecznie neutralizowały już uzewnętrzniające się zagrożenia – najlepiej w fazie ich inicjacji. Celem takich działań nie może jednak być tylko walka z przeciwnościami i zagrożeniami. Konieczne jest również świadome, planowe i konsekwentne kształtowanie bezpiecznej przestrzeni i środowiska funkcjonowania jednostki, grupy społecznej<sup>2</sup>, społeczności<sup>3</sup>, narodu i państwa<sup>4</sup>. Pozostaje jednak kwestia: w jaki sposób osiągnąć wskazaną zdolność i umiejętność? Rozważając tę kwestię, wypada podnieść, że o ile w polityce zewnętrznej od władzy – będącej reprezentantem suwerena przy tworzeniu rozwiązań organizacyjnych, służących tworzeniu architektury ochrony bezpieczeństwa wymienionych podmiotów – wymagana jest asertywność w działaniach i relacjach międzynarodowych, która będąc skierowana na wspólny interes narodu i państwa powinna ograniczać udział obcego potencjału w tym obszarze aktywności państwa, to o tyle w polityce wewnętrznej władza ta powinna konsekwentnie dążyć do możliwie pełnego udziału narodu w tworzeniu i utrzymaniu warunków bytowo-rozwojowych w różnych stanach i sytuacjach, które mogą mieć miejsce na terytorium kraju, także na skutek oddziaływania zdarzeń zachodzących w innych państwach (w szczególności w sąsiedzkich). Zaangażowanie wielu podmiotów w tworzenie bezpiecznego środowiska i przestrzeni życia narodu oraz rezultaty takiej aktywności nie zdejmują jednak odpowiedzialności z władzy, która ma szczególnie przywilej przygotowywania i wdrażania koncepcji ochrony wszystkich kategorii potrzeb narodu i państwa. Można więc spytać: w jaki sposób władza korzysta z tego przywileju? Również w ogólnej odpowiedzi wypada zaznaczyć, że władza czyni to zarówno poprzez powołanie kompetentnych organów i instytucji, które w swojej właściwości uwzględniają różne aspekty potrzeb egzystencjalno-rozwojowych (pojedynczego) obywatela

<sup>2</sup> Chodzi tu głównie, lecz nie wyłącznie, o rodzinę, jako podstawową grupę społeczną. O grupach społecznych w ujęciu socjologii – w potocznym i naukowym rozumieniu w sposób interesujący poznawczo pisze Jan Maciejewski w swojej książce pt.: *Grupy dyspozycyjne. Analiza socjologiczna*, Wydanie drugie rozszerzone, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2014, s. 25–50.

<sup>3</sup> Chodzi o pewne zbiorowości, a więc o zbiorowości lokalne i regionalne w kraju, a także o osoby (ich wielokrotność), np. różnych wyznań, jak również o osoby (ich wielokrotność), które utrzymują typowe stosunki społeczne i funkcjonują w Polsce, lecz pochodzą z innego państwa.

<sup>4</sup> O narodzie oraz o państwie, a także o związkach instytucji państwa z narodem pisałem w swoich poprzednich opracowaniach. Spośród nich warto wymienić monografię; M. Lutostański, *Podstawy Bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej. Studium problemów teoretycznych*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2015, s. 96–114.

składających się na szeroki wymiar bezpieczeństwa wewnętrznego i na jego jakość, jak i poprzez monitorowanie ich aktywności. Należy zauważyć, iż problemy, jakie stoją lub stawiane są przed właściwymi w sprawie polityki bezpieczeństwa organami władzy znacznie łatwiej zbadać i opisać, tworząc teoretyczne koncepcje ich rozwiązań, niż następnie rozwiązania te wdrożyć do praktyki życia publicznego. Praktyka tego obszaru bowiem, przez swoją dynamikę, wpływa na siłę oddziaływania uwarunkowań, które nie są łatwe do przewidzenia, oraz których zmienność często weryfikuje negatywnie jakość proponowanych przez teorię koncepcji. Sytuacja taka wykazuje jednocześnie własne niedoskonałości praktyki, wyrażające się w trudnościach rozpoznawania przez nią rzeczywistych potrzeb i problemów, z którymi następnie zwraca się do teorii. Trudno się dziwić, że od wieków zarówno władza w państwie, jak i ludzie nauki, w tym filozofowie oraz zorganizowane środowiska naukowe działające w państwie dużo uwagi poświęcają kwestiom twórczej współpracy obszarów teorii i praktyki. Trwającej w tym zakresie wspólnej refleksji towarzyszy także wiele przedsięwzięć o różnym charakterze i wymiarze – wewnętrznym, międzynarodowym, polityczno-prawnym, społeczno-kulturowym, *stricte* naukowym, edukacyjnym, innym. Ich celem jest wskazanie optymalnych rozwiązań w czasie i przestrzeni oraz wykreowanie najlepszych warunków do funkcjonowania narodu i państwa w różnych sytuacjach, które aktualnie istnieją oraz w takich, które mogą zaistnieć w przyszłości – również takich, których wystąpienie niesie wyjątkowo groźne skutki. Zakres optymalizujących przedsięwzięć obejmuje szereg koncepcji, wśród których szczególne miejsce przypada rozwiązaniom organizacyjnym podejmowanym na podstawie prawnej regulacji, będącej podwalinami architektury ochrony bezpieczeństwa państwa i zamieszkującego w jego granicach narodu. A skoro tak, to problem jakości i stanu aktualnych tego rodzaju podwalin zasługuje na traktowanie go jako szczególnej wagi przedmiot poznania. W tym miejscu, niczym mantra powraca myśl z dominującym pytaniem: jak bardzo ważne dla państwa i narodu musi być ich bezpieczeństwo, skoro tak dużo uwagi poświęcają mu środowiska nauki i władza, w tym ustawodawcza oraz wykonawcza? Według wielu teoretyków i praktyków bezpieczeństwa, w tym J. Stańczyka: „(...) bezpieczeństwo jest naczelną potrzebą człowieka i grup społecznych, a zarazem najważniejszym ich celem (...)”<sup>5</sup>. Z pewnością jest to interesująca refleksja. Jednakże, o ile jej pierwsza część nie budzi zastrzeżeń, to już druga (część) może nasuwać pewne wątpliwości. Z mojego punktu widzenia bowiem, a ten jest zwrócony na jakość bezpiecznej egzystencji i rozwoju narodu oraz na efektywne funkcjonowanie kraju, bezpieczeństwo – mimo swojej niepodważalnej doniosłości – nie jest jednak najważniejszym celem aktywności człowieka. Skłaniałbym się więc raczej do tezy, że bez-

<sup>5</sup> J. Stańczyk, *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, ISP PAN, Warszawa 1996, s. 18.

pieczeństwo jest celem wtórnym aktywności człowieka jako jednostki oraz jako władzy w państwie. I chociaż prawdą jest, że bezpieczeństwo stanowi niezbędny element trwania (istnienia, egzystencji) oraz rozwoju jednostki, grupy społecznej, społeczności, narodu i państwa<sup>6</sup>, to jednak „trwanie” i „rozwój” stanowią rzeczywiste i najważniejsze cele tych podmiotów. Dążenie zatem każdego z nich do trwania i rozwoju jest pierwotnym celem względem bezpieczeństwa. A skoro tak, to bezpieczeństwo, choć ważne, należy uznać za kwestię wtórną oraz wtórny cel aktywności człowieka. Gdyby tak nie było, to czy narażanie zdrowia, a nawet życia miałyby sens? Życia nikt rozsądny nie naraża, tak uważam, dla jako takiego bezpieczeństwa, lecz dla innych, wyższych wartości, np. dla istnienia i bytu bliskich mu osób, narodu, ojczyzny lub innych zagrożonych narodów po to, by żyli oni i rozwijali się w lepszych warunkach, w tym w przyjaznym (akceptowalnym) dla nich środowisku. Zatem w retoryce, tak jak i w praktyce pojęcie „bezpieczeństwo” powinno być nierozłącznym elementem podmiotu, którego stanowi dopełnienie – bezpieczeństwo moje, twoje, ich, narodu, państwa itp., a także, jako w ten sposób identyfikowana wartość, powinno podlegać ochronie.

Należy wskazać, iż optymalizacji warunków bezpiecznego trwania oraz rozwoju narodu i państwa dokonuje władza działająca przy akceptacji suwerena i w jego imieniu powołuje właściwe w sprawie organy i jednostki organizacyjne, którym desygnuje uprawnienia do stosowania różnych metod i form ochronno-obronnych, pozwalających zapewnić bezpieczne funkcjonowanie tym podmiotom.

Toteż za ważne należy uznać przedstawienie sposobów i form uzyskiwania możliwie pełnego obrazu aktualnej organizacji ochrony bezpieczeństwa narodu i państwa, analizowania ich i konfrontowania z uwarunkowaniami egzystencjalno-rozwojowymi narodu i państwa w różnych perspektywach. Podejście takie pozwala mówić o „szerszym”, bądź „szerokim” widzeniu lub patrzeniu na bezpieczeństwo tych podmiotów oraz na organizację „ochrony ich bezpieczeństwa”. Prowadzona w niniejszym opracowaniu analiza problemów organizacji ochrony bezpieczeństwa narodu i państwa koncentruje się na organizacyjno-prawnych kwestiach architektury ich bezpieczeństwa, bowiem w tej architekturze znajduje się miejsce pojedynczego obywatela i jego potrzeby. Bezpieczeństwo narodu jest sumą bezpieczeństwa jednostek (pojedynczych obywateli), a bezpieczeństwo organizowane z myślą o jednostce (o obywatelu) wpływa na jakość bezpieczeństwa państwa i wyraża się w relacjach budujących więzi pomiędzy tymi podmiotami. Można zatem przyjąć, że bezpieczeństwo narodu i bezpieczeństwo państwa wzajemnie się przenikają i determinują (załącznik 1).

Prowadzone w niniejszej monografii rozważania stanowią kolejny etap badań nad organizacją ochrony bezpieczeństwa narodu i państwa, który poprzez wielopłaszc-

---

<sup>6</sup> Celowo pomijam sojusze gospodarcze i militarne państw. Jest to inna kategoria podmiotów.

czynową wspólnotę celów pozostaje w bardzo mocnym związku z dociekaniami dotyczącymi głównych form i metod ochrony bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego Rzeczypospolitej Polskiej, opisanymi przeze mnie w innej publikacji<sup>7</sup>. Oznacza to, że w tym opracowaniu podjąłem się próby zobrazowania wachlarza różnorodnych metod i form aktywności wielu podmiotów funkcjonujących wewnątrz państwa wraz z przedstawieniem ich właściwości i komplementarności w zakresie świadczenia bezpieczeństwa narodowi i jego państwu. Jednym z celów tej próby było wskazanie złożoności architektury ochrony bezpieczeństwa tych podmiotów oraz wykazanie, że wiąże się ona nie tylko z aspektami wojskowymi, lecz jest rezultatem wieloaspektowych potrzeb indywidualnych i zbiorowych, wynikających z bogatej praktyki ich codziennego życia, która wpływa na powszechne bezpieczeństwo w kraju w czasie pokoju. Żyjąc bowiem w tym czasie (w czasie pokoju) jednostka, jak i jej wielokrotność, wyrażająca się w różnej wielkości i charakterze grup społecznych, są narażone na mnogość uciążliwych, a nawet niebezpiecznych sytuacji, które wymagają – nie tylko od nich – podejmowania zróżnicowanych form reakcji ochronnych. Uwzględniając te fakty w niniejszej monografii, przedstawiłem podmioty – organy i jednostki organizacyjne, których prawne podstawy tworzenia i funkcjonowania oraz zakresy działań pozwoliły je określić i zaprezentować – w sektorowym usystematyzowaniu, jako zbiór elementów uzupełniającego komponentu architektury ochrony bezpieczeństwa narodu i państwa<sup>8</sup>. Jednym z zamiarów, jaki towarzyszył mi w czasie przygotowania przedmiotowego opracowania, było pokazanie potrzeby zarówno integralności tego komponentu z organizacją (systemem)<sup>9</sup> bezpieczeństwa narodu i państwa (w literaturze określanego systemem bezpieczeństwa narodowego),

<sup>7</sup> M. Lutostański, *Główne komponenty architektury ochrony bezpieczeństwa państwa*, Społeczna Akademia Nauk, Łódź–Warszawa 2014.

<sup>8</sup> W swoich rozważaniach przyjąłem, że znane w teorii i praktyce bezpieczeństwa wyrażenie „system bezpieczeństwa narodowego” będę zastępował, w celu jednoznacznego wskazania adresata ochrony i świadczenia bezpieczeństwa, wyrażeniem „system bezpieczeństwa narodu i państwa”.

<sup>9</sup> Posługując się pojęciem organizacja, mam na myśli etymologię tego pojęcia, które wywodzi się od łacińskiego terminu *organizatio* – system i od terminów greckich *organikos* – wytworzony przy pomocy narzędzia oraz *organon* – narzędzie, instrument, organ. Mam też na uwadze interpretację tego pojęcia dokonaną przez W. Kieżuna: „(...) Organizacja jest wyodrębnioną częścią rzeczywistości o pewnej wewnętrznej strukturze, składającej się z części uporządkowanych według ustalonych reguł, które określają ich wzajemne relacje. Jest więc systemem”. Za: M. Kukurba, *Teoria organizacji i przedsiębiorstwa*, [http://www.wsz-pou.edu.pl/biuletyn/?p&strona=biul\\_teorkuk&nr=3](http://www.wsz-pou.edu.pl/biuletyn/?p&strona=biul_teorkuk&nr=3), [dostęp: 17.06.2016]. Mówiąc o systemie (organizacji) bezpieczeństwa, mam na uwadze system rozumiany jako adaptująca się całość, która nie musi być stabilna, a więc może się zmieniać w niestabilnym środowisku. *Vide*: P. Checkland, J. Poulter, *Soft System Methodology*, [w:] *Systems Approaches to Managing Change: A Practical Guide*, (red.) M. Reynolds i S. Holwell, *The Open University*, Springer-Verlag London Limited, London 2010, s. 202; P. Checkland, *Autobiographical Retrospectives. Learning your way to 'action to improve' – the development of soft systems methodology*, “International Journal of General Systems” 2011, Vol. 40, nr 5, s. 5010, za: M. Czwiklicki, *Zarys ewolucji Soft Systems Methodology*, [w:] *Problemy zarządzania organizacjami w społeczeństwie informacyjnym*, (red.) A. Stabryła, S. Wawak, Mfiles.pl, seria wydawnicza: Encyklopedia Zarządzania, Kraków 2014, s. 289–290.

jak i wykazanie jego charakteru jednostkowego. Można powiedzieć, iż przedkładana monografia jest częścią organizacji ochrony bezpieczeństwa narodu i państwa, odnosząc się do wewnętrznych aspektów tego zjawiska.

Warto także dodać, iż wśród wielu przesłanek, które legły u podstaw przygotowania niniejszej monografii, za pretendującą do kluczowych uznaję tę związaną z potrzebą upowszechnienia i ugruntowania wiedzy o podmiotach szczególnie istotnych w praktyce życia codziennego obywateli oraz zajmujących ważne miejsce w architekturze ochrony bezpieczeństwa narodu i państwa, a często niewidocznych, bo znajdujących się niejako na dalszym planie za bezpieczeństwem zewnętrznym – wojskowym, bądź wewnętrznym, lecz o charakterze *stricte* policyjnym<sup>10</sup>. Mowa jest tu o niezbędnych dla szeroko rozumianego ładu, porządku i poczucia sprawiedliwości elementach składowych organizacji (systemu) ochrony bezpieczeństwa narodu i państwa. Bez nich architektura tej organizacji byłaby nie tylko niekompletna, ale i dysfunkcyjna. Nie bez znaczenia dla zajęcia się wskazanym problemem było zainteresowanie okazane książce *Główne komponenty architektury ochrony bezpieczeństwa państwa* oraz kierowane w związku z nią pytania, w tym o „nie-główne” komponenty tej architektury oraz, co uznaję za innej kategorii problem, o wyrażenie „ochrona bezpieczeństwa państwa”. Toteż, niniejsze opracowanie stanowi niejako naturalny i kolejny etap realizacji zamiaru wynikającego zasygnalizowanych, uznanych za ważne, przesłanek<sup>11</sup>.

Z uwagi na fakt, że na bogatym rynku wydawniczym nie ma opracowania, które w taki sposób i w takiej formie przedstawiałoby problemy wieloaspektowej ochrony bezpieczeństwa narodu i państwa (przynajmniej ja na takie nie natrafiłem), to monografia ta jakby wypełniając lukę wydawniczą, może stanowić jednocześnie praktyczną i użyteczną pomoc naukowo-dydaktyczną w szczególności w procesie aktywnej edukacji w zakresie organizacji ochrony bezpieczeństwa zwróconej na pojedynczego obywatela, a poprzez niego na cały naród oraz na państwo, w którym on żyje, z uwzględnieniem szerokich, często się wzajemnie warunkujących potrzeb tych podmiotów. Charakter zaprezentowanego „uzupełniającego komponentu architektury bezpieczeństwa”, uzyskany dzięki wskazaniu jego składowych (sektorów i tworzących je elementów), dostarcza, jak się wydaje, przekonujących dowodów na to, by uznać organy i jednostki organizacyjne wchodzące w jego

<sup>10</sup> W tym miejscu warto wskazać książkę J. Maciejewskiego, *Grupy dyspozycyjne. Analiza socjologiczna, ..., op. cit.*, w której autor podejmuje interesującą próbę socjologicznej analizy grup społecznych, nazywanych „grupami dyspozycyjnymi”, spełniającymi funkcje głównie w militarnych i paramilitarnych systemach społecznych.

<sup>11</sup> Należy zaznaczyć, iż problemy omawiane w niniejszej monografii były już częściowo podejmowane w literaturze przedmiotu, w tym – wstępnie – przeze mnie w monografii pt. *Prawo a bezpieczeństwo narodu i państwa*, Społecznej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania, Łódź–Warszawa 2011. Zakres oraz sposób proponowanego obecnie ujęcia tej problematyki różni się od wszystkich poprzednich. I nie chodzi tu o zwykłą różnicę, lecz nade wszystko o jakość w tej odmienności.

skład za ważne narzędzia władzy w procesie ochrony bezpieczeństwa narodu i państwa. Sytuacja taka pozwala również przyjąć, że ze względu na konieczność podnoszenia efektywności funkcjonowania<sup>12</sup> takiej ochrony, zajmowanie się aktualnie obowiązującymi prawnymi oraz organizacyjnymi jej aspektami w kontekście wieloaspektowych potrzeb narodu i państwa, niezmiennie zasługuje na uwagę i refleksję. Celem takich analitycznych rozważań powinny być identyfikacja i korygowanie ewentualnych niedoskonałości organizacyjno-prawnych, zwłaszcza że percepcja uczestników systemu – nie tylko z obszaru wykonawczego, ale również z obszaru twórców rozwiązań prawnych oraz organizacyjnych, może być obciążona różnymi, nie zawsze optymalnymi koncepcjami teoretycznymi i doświadczeniami praktycznymi. Jednakże, aby „coś” korygować, należy uprzednio poznać mechanizmy jego działania.

Realizacja opisanego wyżej przedsięwzięcia wiązała się więc z koniecznością znalezienia metody ujęcia problemu, która pozwoliłaby sprostać przyjętym założeniom, a równocześnie umożliwiłaby ukazanie mnogości zarówno uczestników, jak i form organizacyjnych obecnych w identyfikowanej architekturze. Za najbardziej użyteczną, spośród wielu stosowanych przy opracowaniu tej monografii, uznałem metodę wnioskowania dedukcyjnego. Nie było tu obce także dążenie do dania zadość, podzielanemu przeze mnie, a głoszonemu przez Augusta Comte’a pogładowi, w którym filozof ten wykazywał, że w badaniach ważne jest nie tylko zbieranie faktów, lecz także, a może przede wszystkim, zastępowanie doświadczenia rozumowaniem<sup>13</sup>. Przyjęte podejście wiązało się również ze stosowaniem w badaniu pogłębionej analizy literatury przedmiotu oraz aktów prawnych, a także opierało się na wiedzy o zagrożeniach i wyzwaniach oraz na wiedzy o państwie i jego organizacji, w tym o prawie. Wyniki badań, jak również posiadana wiedza pozwoliły dostrzec przede wszystkim potrzebę, a zatem i zasadność, podejmowania przez różne podmioty w państwie szerokich działań ochronnych (form ochrony) narodu i państwa oraz ułatwiały lokowanie właściwości organów i jednostek organizacyjnych do kształtowania architektury ochrony ich bezpieczeństwa w wymiarze specjalistycznym.

Powyższe fakty oraz różnorodność problemów, także tych związanych *stricte* z zagrożeniami, na które wskazują praktyka życia publicznego oraz dostępna literatura przedmiotu, także mojego autorstwa<sup>14</sup>, jak również liczne akty prawne,

<sup>12</sup> Efektywność funkcjonowania rozumiana jako posiadanie umiejętności działania sprawnego i skutecznego, gdzie sprawność oznacza umiejętność dokonywania właściwych celów do osiągnięcia („robienie właściwych rzeczy”), zaś sprawność oznacza posiadanie wiedzy i umiejętności do właściwego działania („robić rzeczy we właściwy sposób”). Obie te właściwości są ważne w organizacji bezpieczeństwa i w zarządzaniu nim. *Vide*: J.A.F. Stoner, CH. Wankel, *Kierowanie*, PWE, Warszawa 1994, s. 23–29.

<sup>13</sup> W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. 3: *Filozofia XIX wieku i współczesna*, PWN, Warszawa 1978, s. 20.

<sup>14</sup> M. Lutostański, *Podstawy Bezpieczeństwa narodowego...*, *op. cit.*, i inne.

dokumenty i opracowania ekspertów oraz administracji publicznej różnego poziomu zarządzania państwem, regulujące problematykę ochrony bezpieczeństwa podmiotów chronionych oraz organów i jednostek organizacyjnych właściwościowych do sprawowania takiej ochrony, pozwoliły na autorskie zaprezentowanie przedmiotowego tematu.

Wypada podkreślić, że tło problemowe niniejszej monografii, choć zarysowane w sposób dość syntetyczny, miało jednak zasadniczy wpływ, tak na przyjętą koncepcję prowadzonych dociekań i rozważań, jak i na dookreślenie jej tytułu oraz na poszukiwanie odpowiedzi na wiele pytań, w tym na podstawowe pytanie problemowe: co składa się na uzupełniający komponent architektury ochrony bezpieczeństwa narodu oraz państwa, a także jakie są prawne podstawy funkcjonowania i zakresy właściwości uczestników takiego komponentu ochrony?

Monografia stanowi zbiór trzech, oprócz wstępu i zakończenia, rozdziałów, z których każdy jest zwieńczony podsumowaniem. W rozdziałach tych, poprzez przedstawienie i scharakteryzowanie uzupełniającego komponentu architektury ochrony bezpieczeństwa narodu i państwa, podejmuję próbę udzielenia odpowiedzi na formułowane we wstępie pytania. Próbę tę zaczynam, z przyczyn podanych wyżej, od refleksji nad wyrażeniami „ochrona bezpieczeństwa obiektu” oraz „architektura ochrony bezpieczeństwa narodu i państwa”, a także nad istotą i charakterem tej architektury. Następnie wyodrębniam sektory uzupełniające ochronę bezpieczeństwa wewnętrznego i porządku publicznego w państwie oraz odnoszę się do roli i znaczenia reglamentacji stosowanej przez państwo w zakresie dostępu do materiałów niebezpiecznych – z podkreśleniem kwestii dostępu jednostki do broni palnej. Na ten ostatni problem próbuję spojrzeć, jak na potrzebę podjęcia działań do zrównoważenia prawa jednostki do samozachowania w wymuszonej konfrontacji z postępującą brutalizacją życia publicznego przy użyciu broni palnej i innych, powszechnie uważanych za niebezpieczne, narzędzi.

Uwzględniając podjęte w przedkładanej monografii wątki, można ją polecić szeroko rozumianej edukacji postrzegania architektury ochrony bezpieczeństwa narodu i państwa oraz tworzenia jej z uwzględnieniem potrzeb jednostki (osoby).